

Z kraju i zagranicy nadchodzą dostawy maszyn i urządzeń dla kombinatu kędzierzyńskiego

KĘDZIERZYN

W ciągu I połowy bm. do kędzierzyńskiego kombinatu przybyło z różnych stron kraju ponad 200 wagonów z materiałami i urządzeniami do budowy dalszych obiektów zakładów azotowych. Samych tylko maszyn i urządzeń nadeszło w tym okresie z górą 1.000 ton.

Z Krakowa — z Zakładów im. Szadkowskiego jednego z przodujących dostawców „Kędzierzyna”, przywieziono pierwsze części wielkiego 42-tonowego rusztu do następnego gazogeneratora. Budowniczy kombinatu liczą na przyspieszenie dostaw dalszych części tego urządzenia, które pozwoli im planowo zakończyć montaż jednostek produkcyjnych na wydziale gazowym. Załoga Zakładów im. Szadkowskiego nadesłała również ostatnio, nowoczesną oziębarkę bebnową.

Z Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Grudziądzu załoga kędzierzyńska otrzymała w terminie kilkanaście wysokosprawnych pomp.

Na rampy wydawnicze kędzierzyńskiego kombinatu przybywają również nieustannie transporty urządzeń ze Związku Radzieckiego. ZSRR dostarcza budowniczym „Kędzierzyna” całość wyposażenia maszynowego i aparaturowego dla tzw. drugiej fabryki azotowej, którą budujemy w Kędzierzynie w oparciu o projekt i dokumentację radziecką.

W ostatnich dniach nadeszły również urządzenia z Czechosłowacji.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VI.

Kraków, wtorek 17 sierpnia 1954 r.

Nr 195 (1844)

Zobaczyliśmy kraj poszanowania człowieka i godności ludzkiej

Związkowcy francuscy i belgijscy o swych wrażeniach z pobytu w Polsce

WARSZAWA

W ostatnim okresie przebywało w Polsce, na zaproszenie różnych organizacji społecznych, wielu gości z krajów kapitalistycznych. Wśród nich znajdowała się również kilkudziesięcioposobowa grupa związkowców z Francji i Belgii. Zwiędzili oni szereg miast, zakładów pracy, obiekty społeczne i kulturalne, zapoznając się z życiem mas pracujących naszego kraju.

O swych wrażeniach z 15-dniowego pobytu w Polsce goście francuscy i belgijscy opowiedzieli na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 15 bm. w gmachu CRZZ w Warszawie.

Wypowiedzi poszczególnych uczestników konferencji były bardzo różnorodne, dotyczyły wielu zagadnień, zawierały spostrzeżenia zarówno ogólne jak i bardzo osobiste. Przez wszystkie oświadczenia przewijała się jednak — wyrażana najróżnorodniej i w odniesieniu do różnych spostrzeżeń — jedna wspólna myśl: „Zobaczyliśmy kraj poszanowania człowieka, kraj poszanowania godności ludzkiej”. Działacz zw. zaw. górników z Francji — Achille Blondeau wyraził tę myśl mówiąc o sprawie bezrobocia: „Wasz robotnik ma prawo do pracy, nasz musi o nią prosić, często poniżając się, musi nieraz — by nie stać się ofiarą szalejącego bezrobocia — wypierać się swoich przekonań, rezygnować z należnych mu praw”.

Nadalini — działaczka zw. zaw. chemików z miejscowości Villeurbanne (dep. Rhone) — jest naprawdę pełnoprawnym człowiekiem. Jej matczyństwo obojętne jest szacunkiem. Ma do swej dyspozycji siołki, przedszkola, stacje opieki nad matką i dzieckiem. W pracy, jeśli jest zdolna, może ona dojść do wysokich stanowisk. U nas ogromna większość kobiet pracujących w fabrykach, to niewykwalifikowane robotnice. Szkolenie zawodowe jest dla nich niedostępne. Zarabiają one gorzej od mężczyzn wykonując te same prace”.

Również inni uczestnicy konferencji podawali przykłady (Dokończenie na str. 2)

Goście zagraniczni na Centralnej Wystawie Rolniczej

LUBLIN

Ostatnio Centralną Wystawę Rolniczą w Lublinie zwiędzili przedstawiciele ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie oraz bawiarzy w Polsce poszczególni działacze z krajów demokracji ludowej.

Goście zagraniczni interesowali się szczególnie rozwojem spółdzielczości produkcyjnej, mechanizacji rolnictwa oraz osiągnięciami naukowymi i wyhodowanymi przez te instytucje nowymi odmianami roślin.

Ludzie pracy z Polski leczą się w uzdrowiskach czechosłowackich

WARSZAWA

W dniu 16 bm. wyjechała z Warszawy do Czechosłowacji 63-osobowa grupa związkowców polskich na leczenie sanatoryjne do miasteczka w całości Europejskich Karłowich Varach i Mariánskich Lázních. Grupa ta jest czwartą w tym roku, wyjeżdżającą na kurację do CSR w ramach polsko-czechosłowackiej umowy o współpracy w dziedzinie zdrowia.

W skład grupy, która przebywać będzie w Czechosłowacji 4 tygodnie wchodzą przewodnicy pracy, racjonalizatorzy, producenci nauki i pracownicy umysłowi.

Niezależnie od tego wielu polskich związkowców korzysta z wczasów leczniczych w CSR w ramach międzynarodowej wymiany związkowej między Polską a Czechosłowacją.



W salach renowowanych Teatru Narodowego w Warszawie otwarto został pokaz mebli — prototypów, których produkcję rozpocznie fabryki w najbliższym czasie. Pokaz zorganizowany został przez Centralny Zarząd Przemysłu Meblarskiego. CHPD oraz Instytut Wzornictwa Przemysłowego i Centralne Laboratorium Przemysłu Drzewnego, a więc przez wszystkie instytucje, od których zależy zapotrzebowanie rynku na meble. Na pokazie zgromadzone przeszło 200 kompletów mebli. CAF — fot. Kondracki

WIEŚ KRAKOWSKA

Wydziałom politycznym POM pod rozprawę

Żniwa trwały jeszcze w całej pełni, kiedy do punktów skupu wpłynęło pierwsze tegoroczne zboże. Korespondenci donosili: w Tarnowskim — pierwsza Lisia Góra, w Miechowskim — Waganowice, Wycocice, w Sadeckim — Lipnica Wielka — przybyły do punktu skupu.

Do przodujących spółdzielcy korzystający z pomocy POM, pierwsi w całym województwie dawali przykład wywiązania się przed terminem z obowiązkowych dostaw zboża. Spółdzielcy z Lisiej Góry już po 20 lipca zameldowali o stu procentowym wypełnieniu obowiązku. Niedługo po nich zgłaszali wykonanie całorocznego planu spółdzielcy z Wierchostawia i innych tarnowskich spółdzielni.

„Zmieścił się w czasie” — jak mówił przewodniczący spółdzielni produkcyjnej ze Świebodzina — skrócił termin żniw i nie marnując ani jednego dnia przystąpił do omłotów, przygotowując ziarno do przysięgłego siewu i na obowiązkową dostawę.

Tarnowscy spółdzielcy, jak również większość spółdzielni innych powiatów, zdają sobie dobrze sprawę z tego, że ich przykład pociąga mało i średniorolnych chłopów do przedterminowych dostaw, a spełnienie gospodarskiej powinności bezpośrednio po żniwach pozwala na odpowiednie rozplanowanie zużycowania nadwyżek zbożowych w spółdzielni.

Sprawa obowiązkowych dostaw zboża ze spółdzielni produkcyjnych — zboża, które jest po większej części ziarnem siewnym przeznaczonym do wymiany, była przedmiotem szczególnej troski wielu POM naszego województwa. Zagadnienie to omawiali ze spółdzielcami agronomowie i instruktorzy wydziałów politycznych POM Rządźcina i Debną już w okresie poprzednim akcie żniwno-omłotowa. Od ich pomocy zależało w dużej mierze zrozumienie przez wszystkich spółdzielców potrzeby skrócenia terminów dostaw. Na dor-

odne ziarno siewne czekają tysiące chłopów indywidualnych.

Nie można jednak powiedzieć, żeby wszystkie wydziały polityczne w województwie krakowskim wzięły sobie do serca sprawę zbożowych rozliczeń w spółdzielni, aby każdy instruktor wydziału politycznego POM, mający pod opieką spółdzielnię, dopilnował wykonania przez nią planów w dostawie zboża.

Dotyczy to w dużej mierze na przykład Wydziału Politycznego POM w Krzeszowie. Młode spółdzielnie produkcyjne Rajsko, Syneczów i inne nie miały dostatecznej opieki tak w czasie żniw jak i przy omłotach. Brak pomocy i opieki wpłynął tu również na opóźnienie dostawy zboża przez niektóre spółdzielnie powiatu krakowskiego. I kierownik Wydziału Politycznego POM tow. Franciszek MICHAŁIK powinien sobie z tego zdawać sprawę.

Podobnie i w powiecie Miechów, w rejonie POM Szreniawie i Chodów, sprawa dostawy zboża państwu przez niektóre spółdzielnie produkcyjne np. w Marcinkowicach, Szreniawie i innych zeszła na drugi plan. Tow. STANEK z Chodowa, tow. WÓJCIK i GŁOWACZ ze Szreniawy za mało interesowali się pracą organizacji partyjnych w tych spółdzielniach, słabo również przygotowali spółdzielców do terminowego rozliczenia się w zbożu tak z państwem jak i z POM. Nie wykorzystali towarzysze dobrego przykładu Wycocice i Waganowice i nie przesiłali doświadczonych przodujących spółdzielni do swoich rejonów.

Dłatego więc przypominamy towarzyszom z wydziałów politycznych POM i to nie tylko wyżej wymienionym, ale z wszystkich POM naszego województwa o stałym obowiązku pracy z zarządami spółdzielni i organizacjami partyjnymi w spółdzielniach w celu przyspieszenia dostaw w każdej bez wyjątku spółdzielni.

Pałacznica może i powinna wykonać sierpniowy plan

Kiedy przed paru dniami ukazała się w „Gazecie Krakowskiej” notatka informująca o wykonaniu przez gm. Pałacznica lipcowego planu dostaw zboża bez wkładu pracy aktywów gminnego — w gminie zarządziło. Jak to? Samo zboże „leżę”? To niemożliwe, żeby aktyw nie nie robił, a plan był wykonany.

Niektórzy towarzysze, niezbyt właściwie pojmujący krytykę prasową, skłonni byli nawet wytykać wniosek, że to chyba jakiś złośliwca do nich adresowana. Jakże to — gmina wykonała w 240 proc. plan lipcowy i jeszcze ktoś ma do nich pretensje? O tym jednak, że dość trafnie oceniony został ich wkład pracy w pierwszych dniach kampanii skupu zboża, przekonał się sam po upływie i dekady sierpnia.

Z gm. Kazowice za pierwsze 10 dni sierpnia nie wpłynął do magazynu ani jeden kilogram zboża. Lełowice-Wieś i Pałacznica zamękły 10 sierpnia wykonaniem 1 proc. planu miesięcznego. Niewiele lepiej było w Sojczy, Głuchowcu i innych. Jedynie gromady Czeszów i Nadzów pozostawiły w tyle inne i „szły” zgodnie z planem.

Notatka w „Gazecie” nosiła datę 9 sierpnia. Zwraćając m. in. uwagę „aktywopał” w samouspokojeniu.

można by odciągnąć mało i średniorolnych chłopów od terminowego rozliczenia się z państwem.

W roku bieżącym kulacy w Pałacznicy dostarczali część swego planu zboża, głosząc równocześnie, że to jest wszystko, co mogli dać w zbożu. Reszta dadzą zamiennikami. Puścili z premedytacją pogoski, że każdy chłop, posiadający zamienniki nie potrzebuje się spieszyć z dostawą. A już zboża nie powinien wieść w żadnym wypadku. Omłoci się wyke, buraki nasienne i inne zamienniki — powiedzmy w listopadzie — zawiezie się i będzie spokojny.

O tym, że na chwilę kulacka plotka znalazła posłuch w gminie Pałacznica mówią wyniki skupu pierwszych dni sierpnia. Ale że mało i średniorolni chłopci nie będą się nigdy solidaryzować z kulakami — wykazywały w tej samej gminie już następane dni sierpnia.

Przez głośniki pięciu radiofonizowanych wsi rozległy się pogadanki wyjaśniające pracującym chłopom w czym interesie leży zaslanianie się zamiennikami. Padły nazwiska pietnowanych kulaków — to kierownik radiowęzła tow. ŁATA przystąpił do akcji.

Na tablicach i budynkach pojawiły się pierwsze „błyskawice” popularizujące przykłady chłopów takich jak np. Sutor z Pieczonóg, Kwicielec z Nadzowa i in. Ukazały się dowcipne karykatury pietnowanych zalegających z dostawą kulaków: Lutych z Nadzowa, Blauta z Czeszowa i innych. To młodzi ZMP-owcy z Józefem Baranem na czele rozpoczęli pracę propagandową wokół obowiązkowych dostaw.

Pozbawione prądu gromady: Lełowice, Pieczonogi i dalsze puściły w ruch agregaty młocarniane; to tow. Tadeusz MARIASZ dopilnował, aby kierownik podstacji elektrycznej w Proszowicach podłączył prąd do wymienionych gromad.

Do każdej gromady docierają codziennie opiekunowie z gminy i agitatorzy. Zebrania zespołu gminnego odbywają się dwa razy w tygodniu. W wielu gromadach jak na przykład w Nadzowie, Lełowicach aktywność gromadzki pilnuje terminów dostaw w każdego chłopca. To tow. Daniel KRAWIEC — sekretarz KG, tow. Józef RUSEK — przewodniczący GRN i inni towarzysze rozumiejący, że kampania skupu zboża nie „chodzi” sama własnym rozpedem, objeli kierownictwo skupem w swojej gminie.

Niewiele dni minęło od notatki w „Gazecie Krakowskiej” o gminie Pałacznica. Akurat tyle, ile upłynęło od dnia, kiedy zagadnienie obowiązkowych dostaw stało się centralną sprawą każdego członka KG i GRN, pracowników GS, aktywów ZSL, ZMP i ZSCh w Pałacznicy, a już na tablicy współzawodniczą gromadzkiego wyniki na dzień 15 sierpnia wskazyują wyraźnie: przy niesłabnącym tempie pracy aktywów plan sierpniowy będzie wykonany w stu procentach.

TEEL

TEEL

TEEL

To nie były „wczasy”

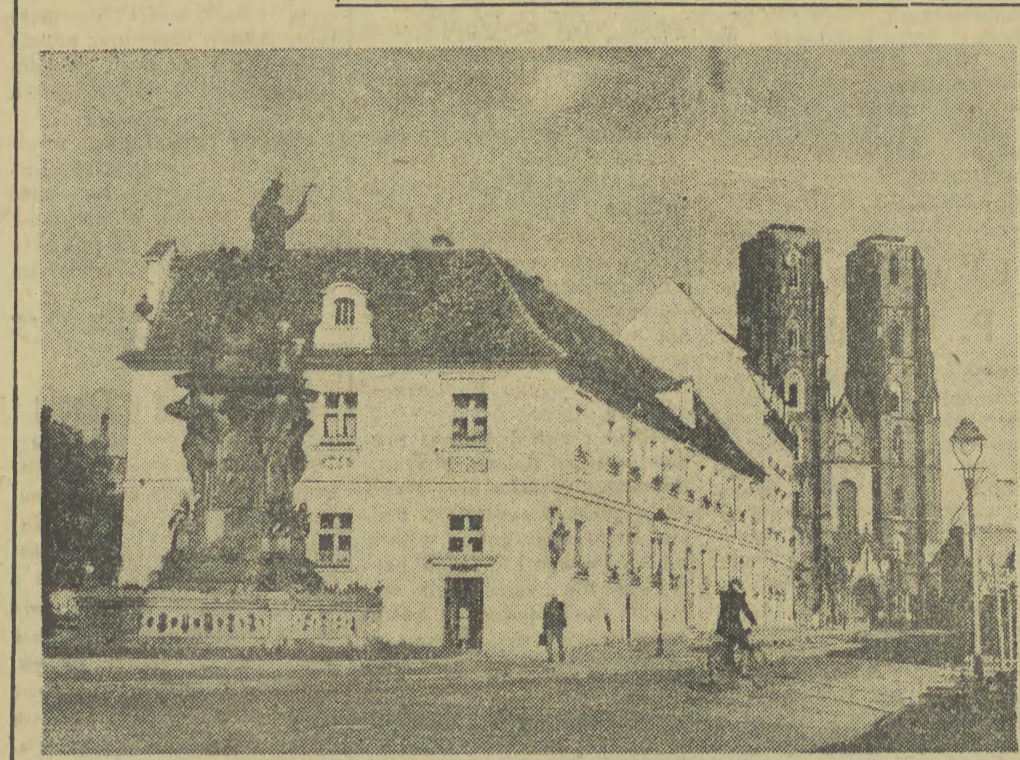
WLISTACH naszych korespondentów coraz częściej czytamy słowa uznania dla robotniczych ekip łączności. „Solidnie pracowali towarzysze z ZARZĄDU EKSPLOATACJI TERENU i URZĄDZEN PRZEM. BUDOWY HUTY IM. LENINA pokazali, jak pomaga chłopom brać robotniczo. Gdy niezwykle sprawnie, nie tracąc ani godziny i nie żałując wysiłku wozili samochodami zboże w Wielko-Zagórze, wyrobili sobie takie zaufanie zarówno u spółdzielców jak i indywidualnych, tak podnieśli autorytet ekip łączności, że można naprawdę postawić ich za przykład”.

Otwórzmy inne listy. „Dobre spisał się — pisze koresp. S. BOGUNIA — członkowie ekipy Myślenickich Zakładów Przemysłu Terenowego: J. Marek, H. Artymiak, R. Cesarski, L. Suder, T. Wilk, Talaga, Fiblicze...” — 250 pracowników AZPB Andrychów pod kierownictwem tow. J. Zaborowskiego brało udział w wyjazdach ekip tego zakładu do podopiecznych gromad, do PGR An-

drów, OZR Bulowice oraz do spółdzielni w Frydrychowicach. Zakład „B” w Świnnej Porębie rozłożył podobną opiekę nad Mucharzem i Jaszczurów — informuje koresp. St. TATAROWA. Pozytywną ocenę działalności ekipy Zakładów Mechanicznych w Tarnowie, rozwinęli w Koszycach Wielkich, Pleśnej, Chyszowie i innych wsiach zawiera list koresp. J. IWANICZA. Z uznaniem chłopi spotkali się praca „brygady przygotowawczej” złożona z pracowników administracji, pielęgniarzy, kontrolerów sanitarnych Wydziału Zdrowia Prez. PRN w Miechowie — pisze koresp. W. DEPTA. „Żniwa w Cichawie znacznie przyspieszyła pomoc ekipy KZPO z Krakowa” — wzmiankuje w swym liście koresp. Fr. D.

Była więc pomoc w bitwie o chleb, był duży wkład w pracę polityczną na wsi. Coć dodać? To, o czym stale przypominamy: warunkiem p e i n e g o sukcesu każdej ekipy jest nieustawanie w pracy na terenie podopiecznych wsi.

Zabytkowe kamieniczki starego Wrocławia powstają z ruin



Odbudowane kamieniczki przy ul. Katedralnej. W głębi katedra. CAF — fot. Motil.

V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów odbędzie się w roku przyszłym w Warszawie. Zakończenie pekińskiej sesji Rady ŚFMD

PEKIN W niedzielę po południu zakończyła się tu sesja Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Sesja trwała 7 dni. Obecnymi było przeszło 260 delegatów, obserwatorów i gości z 68 krajów, jak również reprezentantów Światowej Rady Pokoju i innych organizacji międzynarodowych.

Na końcowym posiedzeniu, które odbyło się w atmosferze powszechnego entuzjazmu, uchwalono jednomyślnie: 1) odezwać do młodzieży wszystkich krajów; 2) rezolucję w sprawie udziału ŚFMD w przygotowaniu do Międzynarodowego Zjazdu Młodzieży Wszechkrajowej; 3) rezolucję w sprawie zorganizowania w roku przyszłym w Warszawie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz 4) deklarację Rady ŚFMD.

Uczestnicy sesji przyjęli oświadczenie, w którym wyrażono nadzieję, że Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej obejmie obecnie 85 milionów osób z 97 krajów. Do ŚFMD przystąpiły ostatnio 24 organizacje młodzieżowe z 17 krajów. Po końcowym przemówieniu przewodniczącego ŚFMD Berniniego odśpiewano Hymn Młodzieży.

W odezwie do młodzieży całego świata uczestnicy sesji witała z radością sukces konferencji geneńskiej w sprawie Indochin, jako zwycięstwo sił

pokoju. Stwierdzają oni, że porozumienie geneńskie raz jeszcze dowiodło możliwości pokojowego rozwiązania wszystkich sporów zagadnień międzynarodowych. Odezwa nawoływała młodzież wszystkich krajów do dalszej wytrwałej walki o pokój, o definitywne pokojowe uregulowanie problemu Indochin, o wznowienie rokowań w sprawie Korei, o zakończenie wyścigu zbrojeń, o zakaz broni atomowej i wodnorodowej, o stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i o rozwiązanie problemu niemieckiego na zasadach pokojowych.

„Kobieta w naszym kraju” — mówiła ze wzruszeniem Rose

Zaproszenie brytyjskiej delegacji parlamentarnej do Związku Radzieckiego

MOSKWA

Dziennik „Prawda” zamieszcza teksty depesz przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. Wolkowa i przewodniczącego Rady Narodowej ZSRR W. Łacisza do speakera brytyjskiej Izby Gmin W. Morrisona i lorda-kancelarza Izby Lordów lorda Simondsa z zaproszeniem delegacji parlamentarzystów brytyjskich do ZSRR, jak również teksty depesz z odpowiedzią Morrisona i lorda Simondsa, którzy zaproszenie to przyjmują.

Jednobrzmiące depesze do Morrisona i lorda Simondsa są następujące:

Pragnę przytoczyć cię do dalszego polepszenia stosunków między narodami Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii, Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ma zaszczyt zaprosić do Związku Radzieckiego delegację obu izb parlamentu brytyjskiego.

Bylibyśmy wdzięczni za wiadomość o przyjęciu naszego zaproszenia i o przysposobieniu terminie przybycia delegacji do ZSRR.

Speaker (przewodniczący) brytyjskiej Izby Gmin Morrison odpowiedział następująco depeszą:

Jestem nader wdzięczny za nadesłane przez Panów uprzejme zaproszenie naszej delegacji parlamentarnej do Związku Radzieckiego.

W imieniu członków Izby Gmin zaproszenie to z radością przyjmuję. Proponuję, by podróż odbyła się w końcu września lub na początku października.

Pierwszy transport polskiego aluminium wyruszył w drogę

16 sierpnia br. z bocznicy kolejowej Huty Aluminium w Skawinie wyruszył pierwszy transport krajowego aluminium.

Brygadziści Henryk Szczurek melduje przedstawicielom dyrekcji, Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Zakładowej, że załadunek metalu został zakończony. Przed oczyma zebranych przesuwa się transport; na wagonie widnieje napis: „Polskie aluminium dla potrzeb gospodarczych narodu”.

Odbiorcą pierwszego transportu aluminium jest Centralny Zarząd Zbytu Metali Nieżelaznych. Cz. Maślana

Przemysł obuwniczy wprowadza nowe modele do produkcji

WARSZAWA W ostatnim czasie załogi przemysłu obuwniczego starają się rozszerzyć asortyment swej produkcji, który dotychczas jest jeszcze ubogi. W szeregu zakładów wprowadza się do produkcji nowe modele obuwia. Wzrogącą one asortyment obuwia znajdującego się na rynku.

NOWE MODELE DAMSKIEGO OBUIA NA KOLOROWEJ GUMIE MIKROPOROWATEJ

OPOLE W ciągu kilku ostatnich tygodni w Śląskich Zakładach Obuwia w Otmęcie wprowadzono do produkcji 9 nowych

Red. Jaszuski o konferencji geneńskiej

W dniu 19 sierpnia br. o godz. 18 w Klubie Młodzieżowym Pr. ul. Jagiellońskiej 1, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich organizuje spotkanie z red. Grzegorzem Jaszuskim, korespondentem na konferencji geneńskiej. Redaktor Jaszuski podzieli się swymi wrażeniami z konferencji i opowie o jej przebiegu.

20 NOWYCH MODELI W PRODUKCJI RADOMSKICH ZAKŁADÓW OBUIA

KIELCE Załoga Radomskich Zakładów Obuwia w br. wprowadziła do produkcji 20 nowych modeli obuwia. (Dokończenie na str. 2)



W KOREAŃSKIEJ REPUBLICE LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ Szczęśliwe dzieciństwo zapewnili ludowa władza KRL-D swym najmłodszym obywatelom. Fot. CAF

### Przyjęcie w ambasadzie KRL-D w Moskwie

MOSKWA 15 sierpnia ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w ZSRR Lim He wydał przyjęcie z okazji 9 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką. Wśród gości na przyjęciu obecni byli m. in.: N. A. Bulgani, E. M. Kaganowicz, M. Z. Saburov, przewodniczący Rady Ministrów RFSSR A. M. Puzanov, ministrowie ZSRR — E. P. Bieszczew, F. D. Waraksin, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszynski, marszałek Związku Radzieckiego G. K. Żukow, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, generałowie, admirałowie, wyżsi urzędnicy ministerstwa, przedstawiciele społeczeństwa, działacze na polu nauki i kultury, dziennikarze radzieccy i zagraniczni. Na przyjęciu obecni byli również szefowie ambasad i poselstw, akredytowani w Moskwie.

Przyjęcie odbyło się w serdecznej atmosferze.

### Przemysł obuwniczy wprowadza nowe modele do produkcji

(Ciąg dalszy ze str. 1) dżita do produkcji ok. 20 nowych fasonów obuwia i przygotowuje dalsze, by urozmaicić swój dotychczas ubogi asortyment. M. in. rozpoczęto produkcję szeregu nowych modeli obuwia damskiego. Ostatnio oddano już do sprzedaży około 20 tys. par estetycznych jesienno-wiosennych damskich nowego fasonu na niskim obcasie. W najbliższych dniach załoga rozpocznie produkcję luksusowych pantofli damskich o nowym fasonie, tzw. czółenek na wysokim obciągającym skórą obcasie.

### NOWE WZORY OBUWIA WYPUSZCZA ZAŁOGA ZAKŁADÓW W CHEŁMKU KRAKÓW

W roku bież. załoga Południowych Zakładów Obuwia w Chelмку wypuściła na rynek 41 nowych wzorów obuwia damskiego, męskiego i chłopcęcego w poszukiwanych kolorach — brązowym, żółtym i popielatym. — Jednocześnie trwają tam prace przygotowawcze do wprowadzenia do

### Porozumienie o stacjonowaniu amerykańskich samolotów w Holandii

Departament Stanu USA podał do wiadomości, że 13 bm. podpisane zostało z rządem Holandii porozumienie w sprawie stacjonowania eskadry myśliwców amerykańskiego lotnictwa w holenderskim Susterberg. Departament Doznu informuje, że porozumienie wejdzie w życie po zatwierdzeniu przez parlament Holandii.

### Stan wyjątkowy w Korei południowej

Jak donosi Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna na powołujący się na doniesienie agencji południowo-koreańskiej Thomsin, w całej Korei południowej wprowadzono 13 bm. stan wyjątkowy w związku z upływającą 15 sierpnia 9 rocznicą wyzwolenia Korei.

### Związkowcy francuscy i belgijscy o swych wrażeniach z pobytu w Polsce

(Dokończenie ze str. 1) stosunku pracodawców do kobiet. Tak np. w jednym z zakładów francuskich zwolniono robotnicę, bo... miała zbyt długie paznokcie, a właściciel tego nie znośił. W wielu fabrykach macierzyństwo było powodem wymówienia pracy.

### Rekordowe połowy śledzia na Morzu Północnym

SZCZECIN Jednostki rybackiej floty dalekomorskiej łowiącej na Morzu Północnym doniosły o dużych sukcesach jakie osiągnęły ostatnio w połowach śledzia. Dzięki sprzyjającej pogodzie, trawlerzy przywozili z połowu przeciętnie po 23,5 tony dorobowego śledzia. Np. 12 bm. najlepszy wynik uzyskała załoga trawlera „Rega”, która pod kierownictwem szypira Włodzimierza Paszkiewicza złowiła 38,5 tony śledzia. Nie o wiele gorszym wynikiem szczył się załoga „Syrusza”, która odловиła w tym dniu 32 tony oraz załoga trawlera „Radunia” — 28 ton śledzia. Są to najlepsze wyniki uzyskane w tegorocznym sezonie śledziowym.

### Niestychana samowola czangkajsekowców wobec załogi tankowca radzieckiego

MOSKWA Agencja TASS donosi z Chabarowska: Jak już podawano, morskie siły zbrojne USA zagarnęły 23 czerwca na otwartym morzu na południe od wyspy Taiwan tankowiec radziecki „Tuapse”. Dowiadujemy się tu, że załoga tankowca „Tuapse” przekazana została przez morskie siły zbrojne USA do dyspozycji Wydziału Politycznego kuomintangowskich morskich sił zbrojnych i Biura Wywiadowego do Spraw Morskich. — Kuomintangowcy dokonują aktów samowoli i stosują przemoc wobec załogi tankowca „Tuapse”, próbując zmusić ją do opuszczenia statku. Uzbójnicy agencji czangkajsekowskiej

# Zdecydowana postawa i jedność działania francuskich patriotów może uniemożliwić uzbrojenie niemieckich odwetowców

840 mln. zł. wpłaciło już społeczeństwo całego kraju na SFOS

PARYŻ Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło oświadczenie w związku z wyznaczeniem na dzień 28 sierpnia debaty we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad ratyfikacją układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”.

Oświadczenie podkreśla, że debata ta wyznaczona została na koniec sierpnia, dlatego, że amerykańskie kółka rządzące domagają się ratyfikacji układu o „armii europejskiej” przed feriami parlamentarnymi, które rozpoczynają się 1 września.

Oświadczenie premiera rządu francuskiego, że w końcu debaty postawi kwestię zafiancowania — stwierdza Biuro Polityczne FPK — wskazuje na to, że rząd zamierza doprowadzić do ratyfikacji układu, a więc zaaprobować wskrzeszenie Wehrmachtu i ponowne uzbrojenie odwetowców niemieckich.

Po omówieniu zgubnych skutków, jakie może mieć utworzenie „europejskiej wspólnoty obronnej” Biuro Polityczne podkreśla, że — jak twierdzą zwolennicy remilitaryzacji Niemiec zachodnich — utworzenie tej „wspólnoty” jest rzeczką nieuniknioną.

W rzeczywistości tak nie jest — stwierdza oświadczenie. Jeśli Francja odpowie „nie”, to nie można będzie uzbroić odwetowców niemieckich.

Opócz tego proponuje radzieckie w sprawie zwolnienia nowej konferencji umożliwiającej pokojowe rozwiązanie szeregu problemów bez uzbójstwa Niemiec — rozwiązanie z poszanowaniem interesów narodowych Francji, stwarzające warunki trwałego porozumienia między narodem francuskim i niemieckim oraz gwarantujące bezpieczeństwo wszystkich krajów europejskich.

Biuro Polityczne przypomina, że olbrzymia większość narodu francuskiego stanowczo potępia układ o „europejskiej wspólnocie obronnej” oraz podkreśla, że obecnie konieczne są nowe wysiłki, aby nie dopuścić do ratyfikacji tego układu przez Zgromadzenie Narodowe.

### Przygotowania USA do zmontowania bloku wojskowego w Azji południowo-wschodniej

NOVY JORK 14 sierpnia Departament Stanu USA opublikował komunikat o zwołaniu na dzień 6 września w Baguio (Filipiny) konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Australii, Nowej Zelandii, Filipin, Szymaju i Pakistanu. Konferencja rozpatrzy sprawę utworzenia bloku wojskowego w Azji południowo-wschodniej. Inicjatorem tego bloku są USA.

# Walka o Iran — kraj naftą płynący

zmiernej nędzy mas ludności — walka przeciwko imperializmowi doprowadziła wiosną 1951 roku do nacjonalizacji eksploatowanych przez AIOC bogactw naftowych oraz urządzeń rafinerijnych. Warto przypomnieć, że rzecznikiem nacjonalizacji był w tym okresie — o dziwo! — ambasador amerykański w Teheranie. Poparcie dla hasła nacjonalizacji podkorywane zostało nadzieją kół waszyngtońskich na skierowanie antyimperialistycznej walki Iranu jedynie w nurt antybrytyjski. Jak widać, w rozgrzewkach międzyimperialistycznych nawet niebezpieczne z punktu widzenia dalszych konsekwencji dla imperializmu, bo radykalne, hasła są dozwolone.

Okres anglo-irackich rokowań, nawiązanych w związku z przeprowadzeniem nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego, dostarczył prawdziwego bogactwa tych prób, jakie podjęły kółka waszyngtońskie dla wykrzesania trudności angielskich w Iranie. Do Teheranu przybywa w tym okresie jeden z najrzeczniejszych dyplomatów amerykańskich, Harriman. Występując formalnie w roli mediatora między prowadzącymi rokowania stronami, Harriman przedkłada rządowi irańskiemu plan zastąpienia przez monopole amerykańskie przegranych imperialistów brytyjskich. Ulice teherańskie odpowiadają na przyjazd emisariusza USA potężnymi demonstracjami. W tej sytuacji rząd irański nie może zdecydować się na przyjęcie planu Harrimana. Misja amerykańskiego dyplomaty kończy się niepowodzeniem. Wkrótce potem ówczesny premier Iranu — dr Mossadek — zostaje zaproszony do Waszyngtonu. Po długotrwałych rozmowach, dr Mossadek wyjeżdża z Waszyngtonu obciążony amerykańską pożyczką.

# Wizyta delegacji labourzystowskiej ważnym wydarzeniem w rozwoju stosunków chińsko-brytyjskich

PEKIN W artykule wstępnym poświęconym wizycie delegacji labourzystowskiej w Chinach dziennik „Zenminzhabao” pisze, że wizyta ta jest doniosłym wydarzeniem w rozwoju stosunków chińsko-brytyjskich.

Chiny i Wielka Brytania — czytamy m. in. w artykule — są wielkimi mocarstwami światowymi. Między narodami obu naszych krajów panują stosunki serdecznej przyjaźni. Po powstaniu Chińskiej Republiki Ludowej stosunki chińsko-brytyjskie zaczęły kształtować się na nowej podstawie. Na konferencji genewskiej stosunki te uległy polepszeniu dzięki wysiłkom podjętym zarówno przez Chiny, jak i przez Wielką Brytanię. Rządy Chin i Wielkiej Brytanii doszły do porozumienia i rząd chiński postanowił wysłać charge d'affaires do Londynu. Ze swej strony rząd brytyjski zajął pozytywne stanowisko wobec kwestii poprawy stosunków chińsko-brytyjskich.

Dziennik podkreśla, że perspektywa rozszerzenia handlu chińsko-brytyjskiego budzi nadzieję szerokich warstw społeczeństwa brytyjskiego. — Przypomina on dalej oświadczenie premiera Czu En-laia, złożone w odpowiedzi na pytania sekretarza generalnego brytyjskiej partii labourystowskiej Morgana Phillipsa w dniu 19 lipca: „Rząd i naród chiński pragną szczerze dalsze poprawy stosunków chińsko-brytyjskich na istniejącej podstawie. Pragną one podjąć dalsze wysiłki wraz z rządem i narodem brytyjskim dla rozwinięcia wymiany ekonomicznej i kulturalnej między obu krajami, aby doprowadzić do umocnienia ich przyjaźni”.

„Zenminzhabao” stwierdza przy tym, że przeszkoda na drodze do rozwinięcia chińsko-brytyjskiej wymiany handlowej jest polityka embarga narzucona przez Stany Zjednoczone, które w ogóle utrudniają pokojowe współistnienie między poszczególnymi krajami, zagrażając pokojowi i bezpieczeństwu Azji i całego świata.

### Przyjęcie u premiera Czou En-laia na cześć delegatów sesji Rady ŚFMD

PEKIN Premier Państwowej Rady Administracyjnej Czou En-laia wydał 16 bm. przyjęcie na cześć delegatów sesji Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Na przyjęciu obecni byli delegaci na sesję, członkowie Państwowej Rady Administracyjnej, przedstawiciele organizacji młodzieżowych Chin i społeczeństwa stolicy.

### Powódź w Pakistanie i Nepalu

LONDYN Według otrzymanych tu doniesień, około 10 milionów ludzi musiało opuścić swoje miejsce zamieszkania z powodu powodzi wywołanej wylowaniami rzek Gangesu i Bramaputry. Pod wodą znajdują się olbrzymie obszary Pakistanu o powierzchni 140 tysięcy km kw. Powódź w Pakistanie jest jedną z największych w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Dokładnej liczby ofiar w ludziach nie udało się jeszcze ustalić.

O wielkich powodziach wywołanych silnymi ulewami trwającymi od końca lipca doszła również w Nepalu. Około 200 miejscowości znajdują się zupełnie pod wodą. Liczba ofiar wzrosła według ostatnich doniesień do 1.000 osób.



Z WYDARZEN W MAROKU Do najważniejszych starć między ludnością marokańską a policją i wojskiem doszło w Port Lyautel, gdzie policja użyła broni palnej, zabijając 15 osób i raniąc przeszło 60. Aresztowano około 1.000 osób. Na zdjęciu: grupa aresztowanych Marokańczyków w Port Lyautel. Fot. CAF

### Ze sportu

### Zakończenie Spartakiady Wodnej LPZ WARSZAWA

W Giżycku zakończyła się pierwsza Centralna Spartakiada Wodna LPZ, rozegrana z udziałem 12-osobowych reprezentacji młodzieży LPZ wszystkich województw oraz Warszawy i Łodzi. Ogółem w sportach wodnych wzięło udział ok. 300 zawodników.

Zdecydowane zwycięstwo w punktach w różnych dyscyplinach. W kajakarstwie najlepszy był białoostaniec, w wioślarstwie — poznańszczanin, w pływaniu — wrocławianin. Reżyty Aglarlskie wygrał reprezentant woj. łódzkiego, a zawody w gimnastyce marynarskiej — wunowskiego Złotouj Góry. Największą sprawność w grze terenowej wykazał zespół Olsztyna a w sygnalizacji — Stalingradu.

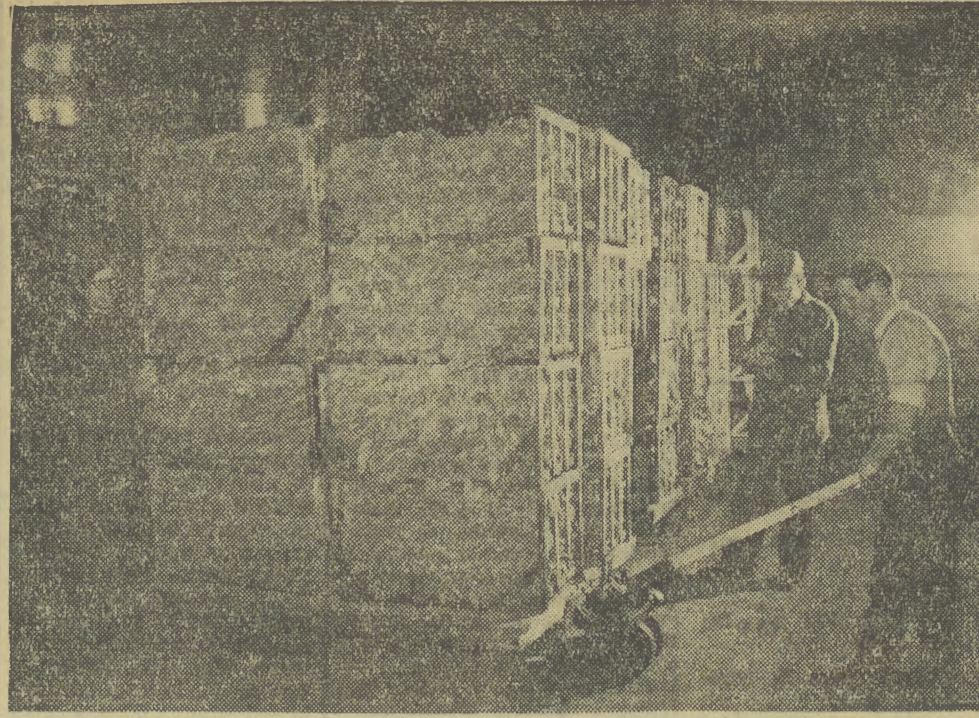
### Lignofol — nowe tworzywo sztuczne

W stale rozwijającym się przemyśle krajowym wzrasta zapotrzebowanie na różnorodne tworzywa, m. in. także na drzewne. Rodzi to konieczność opracowania krajowej produkcji tych tworzyw. Ostatnio uruchomiono pierwszą w kraju wytwórnię Lignofolu przy Bydgoskiej Fabryce Sklepek Meblowych.

Lignofol powstaje przez mechaniczne sklejanie cienkich warstw formu, nasybnego lub powleczonego klejem bakelitowym przy zastosowaniu wysokiej temperatury i ciśnienia. Ze względu na wysoką wytrzymałość, twardość i łatwość obróbki, można go stosować zamiast filtry i metali kolorowych.

Lignofol posiada zastosowanie w przemyśle budowy maszyn, np. przy produkcji kół zębatych i łożysk oraz w przemyśle węglowym i włókienniczym — np. do produkcji szaleńek (kaczków). Próby wykazały, że czółenka z Lignofolu pracują bez awarii około 7 tysięcy krotno-godzin, podczas gdy dotychczas wykonywane z importowanego drewna — kornełu i persimonu — pracowały tylko około 3 tys. krotno-godzin.

Wytwórnia Lignofolu rozpoczęła już produkcję i daje około 40 ton tworzywa miesięcznie, które w przyszłości pozwolić może na zwiększenie produkcji.

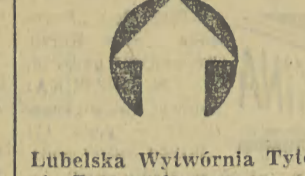


### Śląskie czworaczki przesyłają życzenia czworaczkom lubelskim

Rodzice śląskich czworaczek — Jadzi, Marysi, Basi i Bolek Kupków — które kończą 22 sierpnia 7 lat, na wieść o szczęśliwych urodzinach w izbie porodowej w Przebyszewie drogich w Polsce czworaczek, w swoim własnym i dzieci imieniu przekazali przez stalinogrodzki oddział Polskiej Agencji Prasowej gorące życzenia rodzicom lubelskiej czwórki.

„My, rodzice śląskich czworaczek — pisał Maria i Franciszek Kupkowie — razem z naszymi, prawie 7-letnimi już dziećmi życzymy Wam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia. Życzymy Wam z całego serca, żeby Wasze czworaczki wyrosły na Waszą pociechę i pociechę całego społeczeństwa, tak jak rosną nasze dzieci”.

Za kilkanaście dni, 1 września Bolek, Marysia, Jadzia i Basia Kupkowie idą po raz pierwszy do szkoły. Czworaczki potrafią już bowiem czytać, odczytują przy pomocy rodziców lub starszej siostry. Umieją także pisać i ładnie rysują. Też w przyszłości nauczą się w przedszkolu, które mieszczą się na... piętliku rodzinnego domu. Powiatowa Rada Narodowa w Lublińcu przydzieliła bowiem czworaczkom specjalną wychowawczynię — przedszkolankę, która codziennie dojeżdża do domu Kupków.



Lubelska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego przygotowuje surowiec dla wytwórni papierosów na terenie całego kraju. Tyton do wytwórni dostarczają plantatorzy z województw: lubelskiego, rzeszowskiego i kieleckiego. Tyton po przesorowaniu i zważeniu, przy pomocy wózków podnośnych, przewożony jest do komór fermentacyjnych. Na zdjęciu: Pracownicy LWTP przy wózkach z tytoniem.

### Ponad 1000 ton żywicy z lasów Warmii i Mazur

W woj. olsztyńskim trwa w całej pełni sezon pozyskania żywicy. Dotychczas lasy Warmii i Mazur dostarczyły ponad 1.000 ton żywicy — cennego surowca dla przemysłu. Najwięcej, bo przeszło 300 ton żywicy zebrano w Puszczy Piskiej.

W woj. olsztyńskim trwa w całej pełni sezon pozyskania żywicy. Dotychczas lasy Warmii i Mazur dostarczyły ponad 1.000 ton żywicy — cennego surowca dla przemysłu. Najwięcej, bo przeszło 300 ton żywicy zebrano w Puszczy Piskiej.

nia żywicy są wysoko przekraczane. Doskonale wyniki uzyskują robotnicy leśni z nadleśnictwa Korpela w pow. Szczytno, którzy przy maszynach i ręcznym przy pomocy wyrobili ponad 150 proc. normy.

W włości nadleśniczków w pracy nad pozyskaniem żywicy coraz większy udział biorą kobiety, osiągając dobre wyniki.

### 200 kg dziennie daje maszynka do zbierania jagód

W tych dniach centrala „Las” w Poznaniu otrzymała prototyp specjalnej maszynki do zbierania jagód, skonstruowanej przez Stanisława Duba — pracownika rejonowej zbiornicy „Las” w Krotoszinie, a wykonanej przez Kowala wiejskiego z gromady Różpole pow. Krotoszin — Walentego Wachowiaka.

„Maszynka, która zastępuje pracę kilkudziesięciu osób, można będzie zebrać ok. 200 kg jagód dziennie. Maszyn-

ka, zbudowana w formie wózeczka na dwóch gumowych kołach, jest poruszana i kierowana przy pomocy dźwigni. Wmontowany pomiędzy kołami grzebielnik stalowy, szerokości 40 cm, zbiera jagody, oddziela je od liści, a następnie przesuwa na taśmę przenośnikową połączoną z koszykiem. „Zbieraczka jagód” obsługuje jeden człowiek. Przeprowadzone próby zbioru jagód wykazały wysoką sprawność „zbieracza”.



Na Różpolu Tatrzańskim: po krótkiej chwili odpoczynku — znowu na szlak! Młody zawodnik wyrusza ze schroniska na Babiej Górze w dalszą drogę.

Foto: A. Plotrowski

### Będzie więcej nawozów sztucznych na jesienną kampanię siewną

Tegoroczne dostawy nawozów azotowych i fosforowych na jesienną kampanię siewną z fabryk krajowych będą o 18,5 proc. większe niż jesienią ub. roku. Niezależnie od tego, rolnictwo zostanie zaopatrzone w poważne ilości nawozów z importu.

Ponad 70 proc. ogólnej ilości nawozów, przeznaczonych na kampanię jesienną, zostało już wysłanych z fabryk na wieś. Całość dostaw ma być zakończona do 15 września br. Dużego wysiłku, w celu stałego zwiększania produkcji, dokonały ostatnio załogi zakładów kwasu siarkowego i nawozów fosforowych. W wyniku przekroczenia w ostatnich miesiącach planu produkcji kwasu siarkowego, stworzone zostały warunki do wyprodukowania większej ilości nawozów fosforowych, niż przewidywał plan.

W początkach br. załogi zakładów nawozów fosforowych, doznając znacznego zwiększenia dostaw nawozów dla rolnictwa, podjęły zobowiązania, których realizacja przyniesie dodatkową ok. 10 tys. ton superfosfatu i mączki fosforowej. Te dodatkowe ilości nawozów dostarczone zostaną na wieś w terminie do 15 września br.

Dostawy nawozów fosforowych na siewy jesienne przebiegają o wiele sprawniej niż w latach ubiegłych. Zawdzięczać to należy lepszemu wy-

posażeniu zakładów w urządzenia mechaniczne, jak wózkowce, samoladowarki itp., a także wzrostowi świadomości załóg, które podejmując zobowiązania, pragną jak najlepiej wypełnić zadania postawione przez II Zjazd PZPR. Np. załoga Fabryki Superfosfatu we Wrocławiu systematycznie przekracza plany produkcyjne, a równocześnie bardzo rytmicznie realizuje plany wysiłki nawozów. Dobrymi wynikami sycyli się również załoga Fabryki Superfosfatu w Bogudicach, która w latach poprzednich pracowała słabo. Plan produkcyjny w lipcu br. wykonany został w tej fabryce w 104,3 proc. a nawozy wysyłane są bez żadnych opóźnień. Od osiągnięcia innych zakładów odbiegają wyniki załogi Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych. Plan produkcji w lipcu br. nie został w tych zakładach w pełni wykonany. Są również zaległości w dostawach nawozów. Obecnie ambicją załogi jest jak najszybsze wyrównanie zaległości.

Poważny udział w dostawach nawozów azotowych ma załoga Zakładów Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie. Codziennie odchodzą stąd na wieś wagony z saletrzakiem granulowanym. Pokonanie do końca trudności rozruchowych pozwoli dotychczasową produkcję Kędzierzyna znacznie zwiększyć.

### „Pragniemy obywateli prac w województwie kieleckim, zgodnie z posiadaniem kwalifikacji”

Czyżby więc względy zasadnicze obowiązywały w województwie krakowskim a nie miały mocy w Kieleckim?

Czy może w Kieleckiem płynnie polski Ganges, z którego po kapieli wychodzi delikwent obmyty z grzechów, czysty jak łąka?

Zaiste, niezbadane są decyzje WZRI!

Wiemy oczywiście, że odpowiedzi wyjaśniające będą bardzo gęste, bośmy je zresztą już od tow. Żaka, Kozioła i Krzysztonia słyszeli.

I cóż na to drugie pociągnięcie taktyczne w ramach czujności klasowej należy odpowiedzieć?

Trudno się powtarzać — odpowiedź przecież taka sama będzie jak w przypadku Sobieckiego; towarzysze z WZR nie rozumieją chyba socjalistycznej, wychowawczej polityki kadrowej.

Czy tego rodzaju czujności klasowej nie można by nazwać lewackim sekciarstwem, które jak wiadomo ma bardzo wiele wspólnych cech z prawicowym oportunistem? — cech źródłowych, rzecz można powiedzieć, byłaby odchylenie wyrażające przecież na gruncie drobniomieszczańskiej świadomości? — trzeba by się nad tym zastanowić.

Tak towarzysze, scentrowany rower nie dojedzie nigdy do celu, nawet jeżeli kocioł centruje w lewo. (KOZ)

„treść skrzydlata... niczym łąka Cytatkiewicz, wielki morus do problemów wszelkich dorósł.”

### Chodzi o sprawę delikatnej natury

Obywatelu inspektorze  
Dziękuję...  
proszę się  
postoję...  
o sprawę  
delikatnej natury; )

Przepraszam z góry...  
nie trudzić...  
Chodzi

mianowicie o to, które z kryteriów w pracy kadrowca jest ważniejsze: metryka czy praktyka?

— Oczywiście, oczywiście — odskrzyknie zgodny chór kadrowców — praktyka, praktyka, bo... I każdy z nich zacznie cytować sto przykładów o tym, że syn bliźniowładzisty został komunistą, że ludzi z „haczykami” należy otoczyć opieką, że stare błędy rehabilituje się przez nowe piękne czyny.

„treść skrzydlata... niczym łąka Cytatkiewicz, wielki morus do problemów wszelkich dorósł.”

A tymczasem gdy oko w oko spotka się taki kadrowiec Cytatkiewicz z życiem, gdy przyjdzie mu zdecydować, a co gorsze decyzyję poprzeć podpisem, odważy się małe, chwyci się do ślimaczej jakiejś skorupki i miejsce wrzuci do skrzynki z „haczykami” — że absolutnie... bo przecież względy zasadnicze, no sami rozumiecie, obywatelu... — Ach, ale papiery... Sobiecki złożył życiorys w Wydziale Kadr Wojewódzkiego Zarządu Rolnego. I do Brzeczowic nie pojedzie. Bo odwaga tych z POM i WZR po prostu omdlała na widok magicznego wy-

codziennie mają do czynienia z problemem, że nie hektary ale sposób produkcji (społeczne wytwarzanie lecz indywidualne przywłaszczanie dóbr) predystynują właściciela gospodarstwa rolnego na kulkę?

Widocznie trudno, skoro podanie Sobieckiego wyrzucił towarzysze z WZR za burtę.

T o nie wyjątek. Wojewódzki Zarząd Rolny dźwiga na sumieniu więcej takich brzemion. Jedno z nich opatrzone numerem: WZR XII-3(439)54 nazywa się po prostu sprawą Henryka Zabdrya.

Sprawę załatwiono „odmownie ze względu na zasadniczość” — jak brzmi odpowiedź WZR podpisana zamasyżycie przez zast. kierownika tegoż WZR tow. Józefa Żaka.

Wyjaśnijmy względy zasadnicze: ojciec ob. Henryka Zabdrya jest ukarany za udział w bändigu.

A sam Zabdry? Zabdry, poprzednio kierownik warsztatów w Zasadniczej Szkole Metalowej w Łysej Górze, później nauczyciel w Szkole Mechanizacji Rolnictwa w Zbylitowskiej Górze sprawował się zawsze nienaganie, pracował rzetelnie i sumiennie oraz posiadał przewidziane ustawą kwalifikacje zawodowe.

Ale czujny WZR nie obdarzył ob. Zabdrya łaską etatu. Ze względu na zasadniczość — a jakże.

Trudno w to wzięły uwierzyć, skoro tenże sam „niebezpieczny” Zabdry, w wielomiesięcznym pisanu podań i otrzymywanu odpowiedzi, dostaje z Centralnego Zarządu Rolnictwa propozycję:

„Pragniemy obywateli prac w województwie kieleckim, zgodnie z posiadaniem kwalifikacji”

Czyżby więc względy zasadnicze obowiązywały w województwie krakowskim a nie miały mocy w Kieleckim?

Czy może w Kieleckiem płynnie polski Ganges, z którego po kapieli wychodzi delikwent obmyty z grzechów, czysty jak łąka?

Zaiste, niezbadane są decyzje WZRI!

Wiemy oczywiście, że odpowiedzi wyjaśniające będą bardzo gęste, bośmy je zresztą już od tow. Żaka, Kozioła i Krzysztonia słyszeli.

I cóż na to drugie pociągnięcie taktyczne w ramach czujności klasowej należy odpowiedzieć?

Trudno się powtarzać — odpowiedź przecież taka sama będzie jak w przypadku Sobieckiego; towarzysze z WZR nie rozumieją chyba socjalistycznej, wychowawczej polityki kadrowej.

Czy tego rodzaju czujności klasowej nie można by nazwać lewackim sekciarstwem, które jak wiadomo ma bardzo wiele wspólnych cech z prawicowym oportunistem? — cech źródłowych, rzecz można powiedzieć, byłaby odchylenie wyrażające przecież na gruncie drobniomieszczańskiej świadomości? — trzeba by się nad tym zastanowić.

Tak towarzysze, scentrowany rower nie dojedzie nigdy do celu, nawet jeżeli kocioł centruje w lewo. (KOZ)

„treść skrzydlata... niczym łąka Cytatkiewicz, wielki morus do problemów wszelkich dorósł.”

A tymczasem gdy oko w oko spotka się taki kadrowiec Cytatkiewicz z życiem, gdy przyjdzie mu zdecydować, a co gorsze decyzyję poprzeć podpisem, odważy się małe, chwyci się do ślimaczej jakiejś skorupki i miejsce wrzuci do skrzynki z „haczykami” — że absolutnie... bo przecież względy zasadnicze, no sami rozumiecie, obywatelu... — Ach, ale papiery... Sobiecki złożył życiorys w Wydziale Kadr Wojewódzkiego Zarządu Rolnego. I do Brzeczowic nie pojedzie. Bo odwaga tych z POM i WZR po prostu omdlała na widok magicznego wy-

### Z ŻYCIA PARTII

## Kilka uwag o szkoleniu partyjnym

M adrość i siła organizacji partyjnych to między innymi wynik nieustannej pracy nad podnoszeniem poziomu ideologicznego i politycznego kadr partyjnych, aby umiały one samodzielnie orientować się w zawiłych sprawach życia codziennego, by mogły je rozwiązywać w myśl nauki marksistowsko-leninowskiej. A więc im większe i bardziej skomplikowane zadanie, tym większy powinien być rozmach i wysiłek pracy ideologiczno-politycznej.

z powodu niedojrzałości politycznej do prowadzenia zajęć, czy też nawet z powodu chwiejności ideologicznej. I tak w ubiegłym roku ze starych kadry wykładawców o dechę musiało 40 procent towarzyszy, a w bieżącym roku 15 procent. Stąd też treść zajęć nie zawsze była twórcza, czasem oderwana od życia partyjnego, deklaratoryjna, nie bojowa, to znów — w słusznym dążeniu do powiązania z praktyką — zbyt wąsko praktyczna, tracąca z pola widzenia ogólnoteoretyczną i ideologiczną problematykę.

go trzeba starannie i wnikliwie niż dotąd zająć się stroną organizacyjną, która będzie zabezpieczeniem politycznej strony pracy kursów.

Ponieważ rok szkolniczy 1954/55 — to kontynuacja szkolenia rozpoczętego już w roku poprzednim — służyć kursom powinna w zasadzie pozostać taka sama, z wyjątkiem kursów rocznych z rozrymno określonymi tematami. Chodzi jednak o uzupełnienie składu słuchaczy, tak, by w ich gronie znaleźli się ludzie aktywni, rozumiejący znaczenie szkolenia dla codziennej pracy, odznaczający potrzebę podnoszenia swego poziomu, by szerzej garnąć się do szkolenia, inteligentnie partyjnego, która jako często była dotychczas pomijana, a także towarzysze pełniący funkcje partyjne z wyboru.

### Najpoważniejsze braki

Nie zawsze jednak zadania i przygotowanie kadr partyjnych do wykonywania tych zadań idą w parze. Odcinkiem pracy ideologicznej, który dość często nie nadaje za zadaniami jest szkolenie partyjne. W roku bieżącym np. tak poważne wydarzenie, jak II Zjazd Partii wymagało ogromnej ofensywy ideologicznej na całym froncie, a jednak ofensywa ta załamano się nieraz właśnie na odcinku szkolenia partyjnego.

W dziedzinie treści ujawniły się na kursach wiejskich. Instancje partyjne zdecydowanie za mało uwagi poświęciły pracy kursów wiejskich, mimo że właśnie wieś powinna stać w centrum uwagi, że na zagadnieniach wsi należało skupić jak największy wysiłek pracy politycznej i organizacyjnej. Miarą dorobku szkolenia partyjnego na wsi są oczywiście nie cyfry i ilość przerobionego materiału, lecz jego wpływ i oddziaływanie na słuchaczy. Miarą dorobku szkolenia jest postawa słuchaczy w wykonywaniu obowiązków wobec państwa, w walce z wrogą propagandą, ich uczestnictwo w budownictwie socjalizmu na wsi. A jeśli tą miarą będziemy oceniać dorobek szkolenia, to trzeba stwierdzić, że jest on daleko niewystarczający. Choć i cyfry nie świadczą inaczej. Wystarczy wspomnieć, że w ciągu roku około 2.800 chłopów odpadło od szkolenia, a 181 kursów całkowicie przerwało pracę. Oznacza to, że tak zasięg jak i siła szkolenia partyjnego na wsi jest znikoma. Świadczy to również o tym, że wykładowcy wiejskiej nie potrafili zainteresować słuchaczy, zbliżyć ich do szkolenia.

W rozmowach z sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych czy KG, a nawet i KP można było nieraz usłyszeć podobne zdanie:

— Szkolenie partyjne? Oczywiście doceniamy, rozumiemy jego doniosłość, tylko w tej chwili w związku ze Zjazdem jest tyle bieżących, palących zadań, jak odprawy, narady, wysyłanie aktywów w teren itd. itd., że na razie szkolenie musimy przesunąć na plan dalszy.

I to właśnie zdanie jest charakterystyczne dla określenia stosunku niektórych instancji partyjnych do szkolenia, stosunku, którego następstwem są niemal wszystkie dotychczasowe słabości w pracy szkoleniowej.

Wobec tego, że w tym czasie, gdy w naszym kraju trwa II Zjazd PZPR, a my właśnie przygotowujemy się do jego rozpoczęcia, musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy. Dlatego też musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy.

Wobec tego, że w tym czasie, gdy w naszym kraju trwa II Zjazd PZPR, a my właśnie przygotowujemy się do jego rozpoczęcia, musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy. Dlatego też musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy.

Wobec tego, że w tym czasie, gdy w naszym kraju trwa II Zjazd PZPR, a my właśnie przygotowujemy się do jego rozpoczęcia, musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy. Dlatego też musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy.

Wobec tego, że w tym czasie, gdy w naszym kraju trwa II Zjazd PZPR, a my właśnie przygotowujemy się do jego rozpoczęcia, musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy. Dlatego też musimy przede wszystkim zadbać o to, aby szkolenie partyjne nie było tylko formą, ale aby miało realny wpływ na życie i pracę słuchaczy.

### Przed wszystkim sprawą wykładowców,

ich poziomu i przygotowania. Często zdarzało się (w szczególności po II Zjeździe), że słuchacze sami domagali się od wykładowców głębszego omówienia zagadnień, wyjaśnienia wydarzeń zachodzących na arenie międzynarodowej i zjawisk u nas w kraju, naświetlenia praw rządzących naszą gospodarką i prawidłości naszych posunięć na drodze do socjalizmu. Co raz żywsze jest zainteresowanie zagadnieniami teoretycznymi. I dlatego coraz więcej pracy należy poświęcić wykładowcom, jego wzrostowi ideologicznemu i politycznemu.

Treść szkolenia i metodyka zajęć winny stworzyć warunki, w których słuchacz będzie mógł dojrzeć politycznie. — Zależy to od wykładowcy — od jego wiedzy teoretycznej, od postawy ideowej, od umiejętności przekazywania słuchaczom wiadomości tak, by zrozumieł sens nauki dla ich codziennej pracy partyjnej, by uczyli się wiazać teorię z praktyką rewolucyjną.

I tu właśnie wystąpiły poważne braki. Komitety powiatowe nie pracowały systematycznie z wykładowcami. Troška o ich wzrost ograniczała się do częstokroć do seminarium przeprowadzanych przez ośrodki szkolenia partyjnego. Brak było innych form pracy takich jak np. twórcze dyskusje nad filmem czy książką, wymiana doświadczeń itp. KP za mało interesowały się postawą wykładowców poza szkoleniem, nie analizowały systematycznie ich pracy. — Kontrolę przeprowadzane na kursach w zasadzie rejestrowały frekwencję i przerabiany temat, rzadziej błędne sformułowania, a już bardzo rzadko albo wcale nie udzielały pomocy politycznej na miejscu. Wykładowcy nie byli również informowani na bieżąco przez sekretarzy KP o zadaniach partii na danym terenie.

### głównie w kierunku wsi,

Teraz, kiedy całe nasze wysiłki idą

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Organizowanie kursów wiejskich napotyka na szczególne trudności z uwagi na małą liczbę wykładowców. Trzeba więc, aby przy istniejących kursach skupić jak największą ilość produkujących chłopów bezpartyjnych i ZMP-owców, aby jak najbardziej zwiększyć oddziaływanie szkolenia na gromadę. Trzeba również pamiętać, że kursy wiejskie i ich wykładowcy muszą na każdym kroku odczuwać pomoc polityczną instancji.

„Aby pomóc instancjom i organizacjom partyjnym w zakończeniu poprzedniego roku masowego szkolenia partyjnego i przygotowaniu nowego, KC już w maju br. wydał instrukcję, która w sposób bardzo dokładny i prosty wskazywała, co i jak należy robić, by zabezpieczyć wysoki poziom pracy kursów. Instrukcja ta — niestety — nie została dokładnie przestrzegana i omówiona w organizacjach partyjnych, stąd też wiele niejasności i zahamowań w pracach przygotowawczych do nowego roku szkoleniowego.

Jest już czas najwyższy, by organizacje partyjne samokrytycznie oceniły dotychczasowy przebieg szkolenia, by naradziły się nad środkami organizacyjnymi i ideologicznymi podnoszenia poziomu pracy szkoleniowej. Ani na chwilę nie może osłabnąć tempo pracy szkoleniowej, bo od jej wyników zależeć będzie nasza mądrość i siła, a więc warunki pewnego postąpienia się naprzód.

J. A.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Organizowanie kursów wiejskich napotyka na szczególne trudności z uwagi na małą liczbę wykładowców. Trzeba więc, aby przy istniejących kursach skupić jak największą ilość produkujących chłopów bezpartyjnych i ZMP-owców, aby jak najbardziej zwiększyć oddziaływanie szkolenia na gromadę. Trzeba również pamiętać, że kursy wiejskie i ich wykładowcy muszą na każdym kroku odczuwać pomoc polityczną instancji.

„Aby pomóc instancjom i organizacjom partyjnym w zakończeniu poprzedniego roku masowego szkolenia partyjnego i przygotowaniu nowego, KC już w maju br. wydał instrukcję, która w sposób bardzo dokładny i prosty wskazywała, co i jak należy robić, by zabezpieczyć wysoki poziom pracy kursów. Instrukcja ta — niestety — nie została dokładnie przestrzegana i omówiona w organizacjach partyjnych, stąd też wiele niejasności i zahamowań w pracach przygotowawczych do nowego roku szkoleniowego.

Jest już czas najwyższy, by organizacje partyjne samokrytycznie oceniły dotychczasowy przebieg szkolenia, by naradziły się nad środkami organizacyjnymi i ideologicznymi podnoszenia poziomu pracy szkoleniowej. Ani na chwilę nie może osłabnąć tempo pracy szkoleniowej, bo od jej wyników zależeć będzie nasza mądrość i siła, a więc warunki pewnego postąpienia się naprzód.

J. A.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Trzeba znaczną część tych wysiłków skierować do przygotowania roku szkoleniowego na wsi. Dotychczas stanowczo za mało chłopów uczestniczyło w szkoleniu, a aktyw wiejski pozostawał nieraz w ogóle poza szkoleniem. I tu trzeba się zastanowić, na to, że słuchacz kursu wiejskiego to aktywny budowniczy socjalizmu na wsi, to towarzysze kierujący walką klasową na wsi, porwijający za sobą całą gromadę. Dobrze będzie, jeśli szkolenie partyjne na wsi będzie rozłożone równomiernie, a przede wszystkim będzie istniało w ośrodkach przysyłanych rad gromadzkich.

Nominacje na Politechnice Krakowskie

Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla pracownikow nauki oglosila komunikat, wedlug ktorego tytul naukowy profesora nadzwyczajnego otrzymali: dr inz. Bronislaw KOPYCINSKI - dziekan Wydzialu Budownictwa Ladowego, dr inz. Andrzej RYMKOWSKI - prodziekan Wydzialu Architektury, dr inz. Gerard COLEK - Wydzial Architektury.

Nowe szkoły w Krakowie i w Nowej Hucie

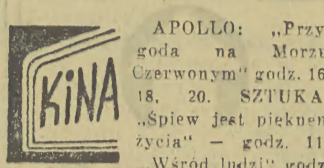
W nowym roku szkolnym Krakow otrzyma 2 nowe budynki szkolne: przy ul. Kaz. Wielkiej i ul. Mazowieckiej. Będa w nich mieściły szkoły podstawowe nr 34 i nr 36. Szkoły te - to istnie szkoły pałacowe. Kubatura ich wynosi 12000 m sześciu, a mogą pomieścić 600 dzieci.

Miejskiego. Dzieki ofiarnej pracy całej załogi pod kierownictwem inż. Prymaka, obydwa budynki zostały wykonane w ciągu 11 miesięcy. Szkoły zostały wybudowane częściowo z funduszy społecznych (FBS), a więc - szkoła nr 36 przy ul. Mazowieckiej z FBS 3.000.000 zł, nr 34 - 1.000.000 zł, resztę pokryło Min. Oświaty.

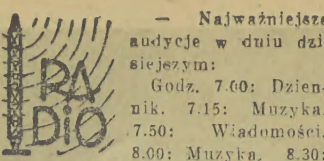


17 Sierpień Wtorek

SŁOWACKIEGO: nieczynny. STARY: nieczynny. POEZJI: nieczynny. GROTESKA: nieczynny. NURT: nieczynny. MŁODEGO WIDZA: „Tor przeszkód” - godz. 19.15. SATYRYKÓW: „Pralnia komi-czna” - godz. 19.30.



APOLLON: „Przygoda na Morzu Czerwonym” godz. 16, 18, 20. SZUKA: „Śpiew jest pięknym życiem” - godz. 11: „Wśród ludzi” godz. 13. „Ud w Mediolanie” - godz. 16, 18, 20. UCIECHA: „Zakubione dzieciństwo” - g. 15.45, 16, 20.15. WANDA: „Babla” - godz. 15.40, 18, 20.20. - WAR-SZAWA: „Weszy z aniołem” - godz. 16, 18, 20. - WOLNOŚĆ: „Taksówka nr 3886” - godz. 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA: „Dziewczyna u źródła” - godz. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Nau-czytelni tańca” cz. II - godz. 15, 18, 20. SWIT: „Nauczytelni tańca” część I - godz. 16, 18, 20. ZWIĄZKOWIEC: „Zagubione me-lodie” - godz. 19. - PRZYJAZN: „PKE” - „W kraju socjalizmu” Nr 4/54. „Moja Zanetka” godz. 16, 17, 18, 19, 20.



Najważniejsze audycje w dniu dzisiejszym: Godz. 7.00: Dziennik. 7.15: Muzyka. 7.50: Wiadomości. 8.00: Muzyka. 8.30: Dla dzieci starszych „Blekitna sztafeta”. 12.04: Wiadomości. 12.10: Melodie ludowe różnych narodów. 12.45: Aud. dla wst. 13.10: Przegląd prasy. 13.15: Koncert Ork. Rozgl. Wrocławskiej PR. 14.00: Wiadomości. 14.10: Muzyka operetkowa. 15.00: Korespondencja z zagranicy. 15.30: Polska muzyka ludowa. 16.00: „Przed nowym rokiem szkolnym”. - 16.12: Koncert. 16.30: Dziennik krakowski. 16.43: Stylizowane melodie ludowe. 17.00: Aud. słowno-muz. dla dzieci. 18.02: Muzyka taneczna. - 18.15: Wiadomości. 18.20: Koncert Ork. Rozgl. Bydgoskiej PR. 19.00: Muzyka i aktualności. - 19.25: „Portret marynarza” - opowiadanie. 19.45: Kompozytor tygodnia - R. Schumann. 20.30: Aktualny raport krajowy. 20.45: Teatr Młodego Słuchacza. 21.30: Dziennik. 21.50: Muzyka taneczna. - 22.20: „Las” - ode. 8 powieści H. Boguszewskiej i J. Kornackiego. 22.40: Polska muzyka kameralna. 23.18: Muzyka rozrywkowa. 23.55: Ostatnie wiadomości.

Ważne dla Wojewódzkiego Prelegentów TPP-R

W związku z przygotowaniem dla Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w dniu 17 sierpnia br. o godz. 19 w lokalu Wojew. Klubu TPP-R, Rynek Gl. 20, odbędzie się posiedzenie z powołaniem sekcji organizacyjno - politycznej i sekcji rolnej Wojewódzkiego Koła Prelegentów TPP-R. Porządek posiedzenia przewiduje omówienie referatu pt. „Rolnictwo radzieckie na nowym etapie rozwoju”, opracowanie kalendarza wyjazdów w teren celem przeprowadzenia na powyższy temat odpraw w powiatowych kołach prelegentów oraz omówienie przez przewod. Woj. Koła Prelegentów dr St. Petersa tematyki odczytów, jakie wygłaszane będą przez członków koł prelegentów TPP-R na terenie woj. krakowskiego w Miesiącu Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

O czym zapomniano w Zakładach Odlewniczych

W wielu zakładach naszego województwa z powodzeniem stosowana jest metoda Pr. Klajki. Przynosi ona duże oszczędności, podnosi jakość produkowanych wyrobów. Ale można jeszcze spotkać zakłady, gdzie stosowanie tej metody napotyka na pewne trudności natury zresztą nieobiektywnej. Nie będziemy szukać daleko. Weźmy Krakowskie Zakłady Odlewnicze.

„W tym zakładzie - pisze korespondent - jest kilkunastu lejarzów. Nie ma natomiast nikogo, kto przejmowałby choć trochę zainteresowania ich pracą.” (Mowa tu oczywiście o kierownictwie zakładu). Jednym odczytem, czy referatem, zagadnienia tego nie można rozwiązać. A najwłaściwiej tak sądzi kierownictwo, gdyż poza zorganizowaniem odczytu o metodzie Franciszka Klajki, dalej tej sprawie nie poświęca uwagi.



WOJEW. DOM KULTURY 22: „Na marginesie wielkiej polityki” - tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych - godz. 19. Po odczycie film.

Z roku na rok wzrasta wydobyte soli

Pierwsze powojenne lata przemysłu solnego poświęcone były remontom zdevastowanych przez okupanta urządzeń kopalnianych i maszyn, modernizacji oraz przygotowaniu nowych pól eksploatacyjnych przy równoczesnym zaporytowania rynku krajowego w sól. W następnych latach rozpoczynają się znaczne prace inwestycyjne, obejmujące m. in. poszukiwania nowych zasobów soli i budowę drugiej warzelni w Wieliczce.

Subskrypcja na "Dzieła wybrane" Elizy Orzeszkowej

„Dom Książki” ogłasza trzecią z kolei subskrypcję na „Dzieła wybrane” - tym razem na dzieła Elizy Orzeszkowej. Subskrypcja trwać będzie do 15 września br., jednak ze względu na ograniczony nakład „Dzieł wybranych” może być ona zamknięta w terminie wcześniejszym. Udział w subskrypcji będzie więc przyjmowany w kolejności zgłoszeń.

List do Redakcji W sprawie filmowych tekstów

Po obejrzeniu hinduskiego filmu pt. „Babla” (do którego teksty polskie opracował Bohdan Paszkiewicz) zastanawiam się, dlaczego tłumaczone były tylko dialogi z zupełnie pominięciem tekstu pieśni i poematu, recytowanego przez bohatera filmu. Wydaje mi się, że takie opracowanie tekstów jest niedokładne.

Gzerna - dolina Eliasza ze źródłem Eliasza



Dolina Eliasza, znajdująca się od roku 1948 pod ustawową ochroną, jest jedną z najpiękniejszych dolin Jury Krakowsko-Wieluńskiej. Płynący jej dnem potok, Eliaszówka, tworzy swojego rodzaju mały przelom. Blajca z podłoża skalnego i zimne źródło jest charakterystycznym przykładem zjawiska krasowego. Dolina Eliasza stanowi przepiękny cel wycieczek świątecznych.

Nowości z krakowskiego ZOO

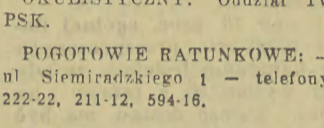
Żaden ogród zoologiczny w Polsce nie ma tak dobrych warunków naturalnych jak krakowski. Zwierzęta znajdują się wśród drzew i skał Lasu Wolskiego w warunkach najbardziej zbliżonych do tych, w jakich żyły na swobodzie; toteż chowają się dobrze pod troskliwą opieką lekarzy weterynaryjnych oraz personelu dozorującego.

\* OKRUCHY \*

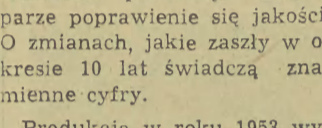
KAMIEŃ NA KAMIENIU Codziennie rano idąc do pracy, pracownicy Składnicy Zaopatrzenia Przemysłu Odzieżowego myślą sobie, pełni nadziei: A może już nie ma, może już zabrali! Kiedy jednak wychodzą, na ulicę Librowszczyzna, przy której mieści się Składnica, widzą: - jest!

A jednak...

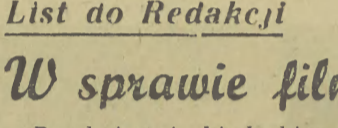
Czy są ludzie, którzy żyją, a nie jedzą? Ma się rozumieć, że każdy zapytany o to odpowie z największym przekonaniem - nie, takich ludzi nie ma. A jednak... Ale nie uprzedzajmy faktów.



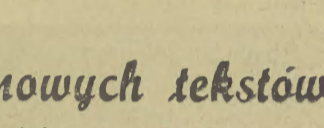
Dzieci z Polonii zagranicznej - gośćmi ZBMA. Przebýwające w Karpaczu na kolonjach letnich dzieci polskie z Francji i Belgii, podczas swego kilkudniowego pobytu w Krakowie, spotkały się ze starymi działaczami polskiego ruchu robotniczego, KPP-owcami: Aleksandrem Keslerem i Stanisławem Sulem. Spotkanie to odbyło się w sali teatralnej ZBMA im. Szalkowskiego.



ZAMÓWIENIA na REKLAMĘ KINOWĄ (wyswietlanie przezroczcy, filmy propagandowe krótkometrażowe itp.) przyjmuje wyłącznie Biuro Głoszeń i Reklam „RSW PRASA” KRAKÓW, RYNEK GL. 46 - I p. telefon 553-40



PRACOWNICY POSZUKIWANI PRAGOWNIKÓW DO SPRZEDAŻY STRAGANOWEJ - przyjmie Dyrekcja MHD Art. Użytku Kulturalnego w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, ul. 1-go Maja 6 III p. pokój 46. K-2697



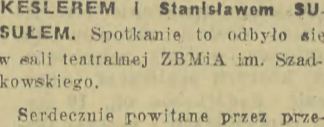
NIERUCHOMOŚCI DOMEK jednorodzinny w Krakowie - Legnickich, z parcelą 800 m² - ZAMIEŃ - na taki sam obiekt w Glińcu (Kusów). Dane bliższe poda Wilturzynski - Gdynia - Okazywie, A-132

O jeszcze lepszą opiekę nad dzieckiem

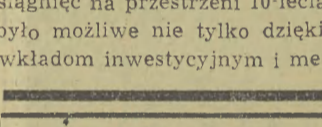
Opieka nad matką i dzieckiem w Polsce Ludowej, wzorem Kraju Rad, zajęła należytą pozycję w zadaniach społecznej służby zdrowia. W Ministerstwie Zdrowia Departament Opieki nad Matką i Dzieckiem kieruje pracą nad ochroną zdrowia matek i dzieci poprzez wojewódzkie przychodnie ochrony macierzyństwa i zdrowia dziecka na terenie województwa oraz przez zespoły terenowe matki i dziecka - w powiatach. Z roku na rok wzrasta ilość żłobków i przedszkoli, domów zdrowia dziecka, wzrasta ilość sanatoriów i prewentoriów dziecięcych. Równolegle z tym powstają poradnie dziecięce w większych ośrodkach zdrowia. W coraz to nowych szpitalach wzrasta ilość łóżek dziecięcych, powstają nowe oddziały, kształcą się nowe kadry lekarzy - pediatrów i chirurgów dziecięcych.

Wydział Zdrowia Prez. WRN sygnalizował w tej sprawie do Wydziału Komunikacji, Polskiego Związku Motorowego i Komendy Wojewódzkiej MO.

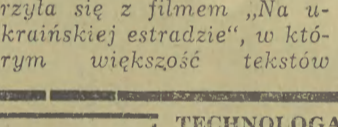
Komitet wojewódzkie do walki z urazowością wśród dzieci mają za zadanie mobilizację całego społeczeństwa na swoim terenie do ochrony dziecka przed urazami. Aby zadanie to dało pozytywne wyniki, konieczna jest współpraca organizacji masowych, zwłaszcza ZMP i Ligi Kobiet oraz wydziałów oświaty przydziałów rad narodowych. Konieczne jest zająć się bardziej niż dotychczas sprawą profilaktyki urazowości przy Wojewódzkiej Przychodni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka. W końcu do aktywnej walki z urazowością wśród dzieci staną wszyscy rodzice i wychowawcy przedszkoli i nasze nauczycielstwo, organizatorzy kolonii letnich i wycieczek oraz wszyscy ci, którym została powierzona opieka nad dzieckiem. O walce z urazowością pamiętać muszą w swej codziennej pracy lekarze szkół, przedszkoli i żłobków, a w okresie letnim - lekarze kolonii dziecięcych.



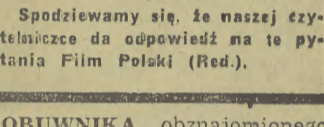
Uwaga! Obywatelce, która nadesłała list podpisany inicjałami I. J. - ska, prosimy o możliwie szybkie zgłoszenie się do redakcji (dział listów) w godzinach od 9-17.



TECHNIKA INWESTYCYJ, który równocześnie poprowadzi Referat B. H. P., zatrudni od zaraz Fabryka Kosmetyków „Miraculum” w Krakowie, ul. Zabłocie 23. Warunki pracy i płacy do omówienia w Referacie Personalnym. K-2618



STOLARZY RĘCZNYCH, MASZYNOWYCH, przyczyną oraz robotników niekwalifikowanych (kobiety) zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Stolarzy „Dąb”, Kraków, ul. Krowderska 33. K-2670



SAMODZIELNEGO REFERENTA PLANOWANIA z praktyką w transporcie, oraz SAMODZIELNEGO REFERENTA TECHNICZNEGO z długoletnią praktyką w transporcie, zatrudni natychmiast Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych B. M. Nowa Huta - Osiedle D-2, barak naprzeciwko przystanku tramwajowego przy Monopolu Tytoniowym. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr. K-2663